



niedziela *głos z Torunia*

NR 22 (858) • J • ROK LIV • 29 V 2011 • TORUŃ

W NUMERZE:

**Mów, o Panie – Twój Kościół
Cię słucha!** – diecezjalny Tydzień
Biblijny w parafii pw. Miłosierdzia
Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu

Rolniczy jubileusz – 30-lecie rejestracji NSZZ RI „Solidarność”



Ojciec Święty podczas wizyty w Toruniu, 7 czerwca 1999 r.

Zaproszenie Biskupa Toruńskiego na diecezjalne dziękczynienie za dar beatyfikacji Jana Pawła II

Drodzy Diecezjanie,

Niedziela Bożego Miłosierdzia 2011 r. przeszła do historii Kościoła jako dzień beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II. W uroczystości tej beatyfikacji na Placu św. Piotra w Rzymie uczestniczyły rzesze wiernych z całego świata. Przybyli, by oddać hołd nowemu Błogosławionemu, który porywał ich swoim życiem i nauczaniem. Następnego dnia po beatyfikacji Plac św. Piotra ponownie napełnił się pielgrzymami

na liturgii dziękczynnej. Dziękowano Bogu za dar beatyfikacji, która spełniła oczekiwania milionów ludzi i stała się natchnieniem do życia według świadectwa bł. Jana Pawła II.

„Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ef 4, 20) – uczy św. Paweł Apostoł. W duchu tego wezwania, jako diecezja ustanowiona przez Ojca Świętego Jana Pawła II, dziękować będziemy Bogu za dar beatyfikacji naszego Rodaka 7 czerwca (wtorek) br., w dwunastą rocznicę wizyty apostolskiej Ojca Świętego w Toruniu.

Msza św. dziękczynna odbędzie się tego dnia w Toruniu, na Jordankach, o godz. 19.

Na diecezjalne dziękczynienie po beatyfikacji Jana Pawła II zapraszam serdecznie wszystkich diecezjan, kapłanów, osoby konsekrowane i wiernych świeckich. Niech liczna obecność i wspólna modlitwa staną się czytelnym wyrazem naszej wdzięczności za wszystko, co Ojciec Święty uczynił dla Kościoła, świata i Polski.

Z pasterskim błogosławieństwem

Wan Biskup Andrzej

PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY

6 i 7 maja na Jasną Górę pielgrzymowały dzieci pierwszokomunijne z parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Szwarcenowie. Wraz z dziećmi pielgrzymowali: proboszcz parafii w Szwarcenowie ks. Marek Rengiel, wychowawczyni Iwona Iglantowicz, rodzice oraz członkowie rodzin. Pielgrzymkę rozpoczęliśmy 6 maja wspólną modlitwą o godz. 21 w kościele parafialnym, podróż minęła w zadumie oraz modlitewnym nastroju. W sobotę 7 maja o godz. 6 wszyscy pielgrzymi uczestniczyli w odsłonięciu Cudownego Obrazu Matki Bożej oraz we Mszy św. Zawierzyliśmy wtedy Matce Bożej całą naszą parafię, dzieci, naszą szkołę. Dziękowaliśmy także za dar beatyfikacji Jana Pawła II. Po Mszy św. odprawiliśmy na wałach jasnogórskich Drogę Krzyżową, którą poprowadził Ksiądz Proboszcz. Chwilę zadumy przeżyliśmy przy pomniku bł. Jana Pawła II. Następnie zwiedzaliśmy skarbiec oraz inne miejsca klasztoru jasnogórskiego. Czas wolny wykorzystaliśmy na odpoczynek, zakup pamiątek i przygotowanie do powrotu. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się na tamie we Włocławku, aby się pomodlić i oddać hołd męczennikowi bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze. To była cudowna pielgrzymka i duchowe przeżycie dla dzieci i dorosłych. Zmęczeni, ale pełni radości oraz umocnieni duchowo powróciliśmy do naszych domów.

Iwona Iglantowicz

DAJ SZANSĘ
Fundacja na Rzecz Rozwoju Dzieci Niepełnosprawnych

WIĘCEJ NIŻ REHABILITACJA

Opracujemy dla dziecka niepełnosprawnego indywidualny program rehabilitacji dostosowany do stanu dziecka oraz warunków czasowych i lokalowych rodziny.

ZAPRASZAMY DO NAS
Fundacja na Rzecz Rozwoju Dzieci Niepełnosprawnych
Organizacja Pożytku Publicznego
KRS 000023710
ul. Piłkowskiej 11, 87-100 Toruń
tel.: (56) 646 23 63, fax: (56) 659 91 43
e-mail: fundacja@fundacja-dajszanse.pl

www.fundacja-dajszanse.pl/eis

Partnerstwo Fundacji
Rehabilitacji Dzieci
Niepełnosprawnych

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY
ZE ŚRODKÓW PFRON

Szkoła katolicka – kształcąc wychowujemy

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich, które powstało w 1990 r. w Częstochowie, prowadzi 92 szkoły w całej Polsce, w tym Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Górnicy. Na pytanie o istotę szkoły katolickiej odpowiada w „Programie wychowawczym”, cytując słowa „Deklaracji o wychowaniu” Soboru Watykańskiego II: „Aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświecone wiarą”. Stworzyć środowisko szkolne, w którym można rozwijać życie wiarą w Boga, w którym obecne jest Słowo Boże, sakramenty, a dorośli dają świadectwo – to kierunek szkoły katolickiej. W Katolickim Liceum Ogólnokształcącym w Górnicy staramy się to zadanie realizować. Kształcąc – wychowujemy, to znaczy równoległe z edukacją mamy czas na codzienną modlitwę, czytanie Ewangelii, miesięczną spowiedź i Mszę św., wielkopostne rekolekcje. Pokazujemy młodzieży powszechność Kościoła poprzez obecność na ogólnopolskich spotkaniach młodzieży szkół katolickich, wyjazdy do Lednicy, pielgrzymki. Ważne są dla uczniów rozmowy z dyrektorem i nauczycielami, którzy codzienne wydarzenia starają się odczytać w świetle wiary. Wtedy trudności i porażki nabierają innego sensu

i można je pokonywać, szukając pomocy w Bogu.

Wychowanie w szkole katolickiej skupia się nie tylko wokół ucznia, ale także dotyczy nauczycieli. Zobowiązani są oni do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i równocześnie do formacji osobistej na rekolekcjach wakacyjnych oraz dniach skupienia. To z życia wiarą nauczycieli i wychowawców wynika klimat szkoły katolickiej, to dzięki ich postawie tworzy się bezpieczne środowisko, w którym uczeń może coraz głębiej integrować rozwój intelektualny i duchowy, dokonywać syntezy życia, kultury, wiedzy i wiary, rozwijać postawę sumienia. Szkoła katolicka stara się być pomocą wychowawczą dla rodziców, którzy chcą swoje dzieci kształtować w duchu chrześcijańskim, pomocą dla parafii, katechetów w przekazywaniu wartości ewangelicznych.

Katolickie Liceum Ogólnokształcące działa siedem lat i obecnie przygotowuje się w nim do egzaminu dojrzałości piąty rocznik maturzystów. Proponujemy uczniom kształcenie w różnych kierunkach: sportowym, biologiczno-chemicznym, matematycznym, humanistyczno-artystycznym. Wszystkie przedmioty rozszerzone, kierunkowe, nauczane są w kilkuosobowych grupach, co bardzo podnosi jakość

nauczania, dostępność nauczyciela daje możliwości rozwijania zainteresowań uczniów. Każdy uczeń naszej szkoły ma możliwość uczenia się jednego z języków obcych (angielski, niemiecki) w zakresie rozszerzonym. Szkoła współpracuje z wieloma specjalistami, nauczycielami akademickimi, organizuje warsztaty z chemii, biologii, teatru, działań artystycznych, wolontariatu. Zależy nam, by uczniowie mieli żywy kontakt z uczelniami wyższymi, różnymi formami działań naukowych, aby zetknęli się z inspirującymi osobami, zbudowali w sobie motywację do dalszego uczenia się i dobrze rozpoznali swoje powołanie.

W roku szkolnym 2011/2012 zapraszamy do Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Górnicy młodzież z terenu całej diecezji toruńskiej, ponieważ dysponujemy internatem, w którym możemy w dwu-, trzy- i czteroosobowych pokojach zakwaterować czterdziestu uczniów. Wychodząc naprzeciw młodzieży z niezamożnych środowisk, umożliwiamy bezpłatne korzystanie z internatu. Dysponujemy także halą sportową pełnowymiarową oraz pracownią artystyczno-ceramiczną. Szkoła jest bezpłatna, tak aby mogli z niej skorzystać wszyscy chętni.

Agnieszka Wszołek-Hila

Maj w Lidzbarku

W maju w parafiach Lidzbarka Welskiego wierni gromadzili się na uroczystościach związanych z przeżywaną przez Polaków beatyfikacją Jana Pawła II oraz by uczcić Matkę Bożą.

1 maja z okazji beatyfikacji Jana Pawła II dzieci i młodzieży przygotowali montaż słowno-muzyczny pt. „Droga do świętości Jana Pawła II”, który prezentowano na Mszach św. w kościele pw. św. Wojciecha. Eucharystie ubogacali również chór „Biedronki” działający przy szkole podstawowej. „Biedronki” zaśpiewały dla mieszkańców miasta również wieczorem przy małym jeziorze. Dzieci i młodzież przygotowały Aleksandra Trzaskalska, Elżbieta Wawrzonkowska oraz Magdalena Zawacka



Procesja fatimska ulicami Lidzbarka

13 maja, w rocznicę objawień Matki Bożej Fatimskiej, wierni z obu lidzbarskich parafii wyruszyli z figurą Matki Bożej w procesji z kościoła pw. św. Wojciecha do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W procesji wzięli udział proboszczowie parafii:

ks. kan. Marian Wisniewski oraz ks. Stanisław Grzywacz, księża wikariusze, mieszkańcy miasta i okolic, dzieci pierwszokomunijne. Wierni przeszli w procesji modlitewnej, odmawiając Różaniec. Taka procesja jest już tradycją w Lidzbarku. **Magdalena Zawacka**



Pielgrzymka pracowników Caritas Toruń do Rzymu

Miłosierdzie jest misją, jaką realizujemy w naszej codziennej posłudze w różnych formach w Caritas Diecezji Toruńskiej. Dlatego w Niedzielę Miłosierdzia znaleźliśmy się w Rzymie, aby uczestniczyć w beatyfikacji Jana Pawła II, który głosił całemu światu orędzie Bożego Miłosierdzia. To jego przykład i słowa były i są dla każdego z nas inspiracją i umocnieniem w posłudze na rzecz potrzebujących. Nie jesteśmy pracownikami opieki społecznej, naszą misję wykonujemy w imieniu Kościoła i w ścisłym związku z tajemnicą Bożego Miłosierdzia. Zrozumieć swoje powołanie i nim żyć to zadanie dla każdego z nas, do którego nieustannie dorastamy niezależnie od stażu pracy czy pełnionych funkcji. Uczestnicząc w uroczystości beatyfikacji, czuliśmy się blisko Jana Pawła II. Wiara w tajemnicę obcowania świętych pomogła nam przekroczyć ograniczenia miejsca i czasu. Wszystkich ogarnęło głębokie wzruszenie, gdy Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił Jana Pawła II błogosławionym. W ten sposób dzieło jego życia, którego byliśmy świadkami, zostało głosem Kościoła uznane za święte. Towarzyszyła nam wówczas świadomość, że Bóg na naszych oczach dokonuje swych wielkich dzieł. S. Faustyna, prosta dziewczyna z Głogowca, i Karol Wojtyła, robotnik z Solvayu, poszli drogą wskazaną im przez Boga i do końca uwierzyli w Jego miłość. Dzięki ich oddaniu i zaufaniu dokonało się tak wiele.

W czasie uroczystości beatyfikacyjnych stali obok nas pielgrzymi z Kolumbii, Erytrei, Nigerii, Kostaryki i wielu innych państw i dla nich wszystkich nasz Ojciec Święty był kimś bliskim. Doświadczaliśmy powszechności Kościoła i jedności w wierze. Po południu mogliśmy jako jedni z pierwszych ucałować relikwie krwi Jana Pawła II w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy via Aosta i spotkać się z ks. prał. Sławomirem Oderem, postulatorem procesu beatyfikacyjnego pochodzącym z naszej diecezji. We wtorek 3 maja uczestniczyliśmy także we Mszy św. dla Polaków w bazylice Santa

Maria Maggiore, gdzie dziękowaliśmy za beatyfikację Ojca Świętego i modliliśmy się w intencji naszej Ojczyzny za jego przyczyną. Szczególnym przeżyciem było uczestnictwo we Mszy św. przy grobie Jana Pawła II w czwartek rano o godz. 7. Po otwarciu Bazyliki św. Piotra grób Jana Pawła II otoczyli polscy kapłani na czele z kard. Kazimierzem Nyczem i niewielka grupa pielgrzymów z Polski. W modlitewnej ciszy czuliśmy się wszyscy rodziną przy grobie Ojca. O. Wojciech Giertych, teolog domu papieskiego, wygłosił homilię, w której podkreślił gorącą modlitwę Jana Pawła II do Ducha Świętego. Duch Święty, duch miłości prowadził Ojca Świętego, a towarzyszyła mu postawa oddania samego siebie. Otwarcie na Ducha i postawa oddania stanowią podstawę świętości, do której Bóg powołuje każdego z nas. To przesłanie ukryte w sercu zabraliśmy ze sobą do Ojczyzny. Gdy przed wyjazdem do Torunia ks. Jarosław i ks. Wiesław, nasi duchowi opiekunowie, odprawiali Mszę św. przy relikwiach Ojca Świętego, gorąco modliliśmy się o łaski potrzebne nam i naszym bliskim za wstawieniem Janem Pawłem II. Każdy z nas niezależnie od powołania, jakie realizuje w swym życiu, i wielkości swej wiary doświadczył spotkania z Ojcem Świętym, które na pewno dla każdego było inne, ale pozostawiło ślad w sercu. Zwiedzając Bazylikę św. Pawła za Murami, widzieliśmy oświetlony portret Benedykta XVI, który znajduje się za portretem Jana Pawła II i poprzednich papieży, wówczas uświadomiliśmy sobie, że Kościół trwa od wieków i teraz nam Jan Paweł II powierza odpowiedzialność za Kościół i kontynuację jego misji w świecie. Obyśmy tylko potrafili w miejscu i czasie, jaki został nam dany, czynić to w jego duchu. W czasie audiencji generalnej w środę spotkaliśmy się z papieżem Benedyktem XVI, który błogosławił pielgrzymów zebranych na placu św. Piotra. Pobłogosławił także i nam, pracownikom toruńskiej Caritas, na dalszą pracę.

S. Pelagia, karmelitanka Dzieciątka Jezus

35-LECIE ŚWIECEN KAPŁAŃSKICH

W tym roku przypada 35. rocznica święceń kapłańskich ks. kan. Józefa Kazimierza Jarzembowskiego, proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Nieżywiciu.

Ks. kan. Józef Jarzembowski urodził się 7 marca 1950 r. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Bernarda Czaplińskiego 23 maja 1976 r. w Pelplinie. Mszę św. prymicyjną odprawił w rodzinnym Wąbrzeźnie. Był wikariuszem w Śliwicach k. Tucholi, Chojnicach i w Grudziądzu. 1 grudnia 1989 r. został mianowany proboszczem parafii w Nieżywiciu.

Wdzięczni parafianie pragną podziękować za głoszone słowo Boże, za ciągłe upiększanie świątyni, za serce, dobroć, życzliwość i obecność. Życzymy błogosławieństwa Bożego na dalsze lata posługi kapłańskiej

Wierni parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Nieżywiciu

MAJOWE NA ROWERACH

Bratian

W maju rzesza wiernych z parafii pw. św. Alberta Chmielowskiego w Bratianie z proboszczem ks. Edwardem Barańskim modliła się przy jedenasztu przydrożnych figurach i krzyżach znajdujących się na terenie parafii. 13 maja, w 30. rocznicę zamachu na bł. Jana Pawła II, ulicami parafii przeszła modlitewna procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Figurę niesli kolejno przedstawiciele: dzieci, młodzieży, matek, ojców i ministrantów. W procesji



dziękowaliśmy za bł. Jana Pawła II, modląc się o jego kanonizację. Następnego dnia rano, w sobotę 14 maja, 35 osób wyruszyło na rowerach na majowe nabożeństwo w pielgrzymce do wszystkich figur i krzyży. Modliliśmy się w różnych intencjach, a zwłaszcza za rodziny w parafii, aby były Bogiem silne. Na zakończenie, przy figurze Matki Bożej na placu kościelnym, Ksiądz Proboszcz przypominał: „Bł. Jan Paweł II był wierny swemu zawołaniu «Totus Tuus» – Cały Twój i prosił, abyśmy wrócili do korzeni naszego chrześcijaństwa, do naszego chrztu i bierzmowania, aby małżonkowie cenili sobie zawarty sakrament małżeństwa, abyśmy na wzór bł. Jana Pawła II całe swoje życie przemieniali i ofiarowali Bogu przez Maryję i umacniali się w wierze, której źródłem jest chrzest”.

Oprac. Mariola Split



12 maja w kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu miała miejsce kolejna konferencja z cyklu „Spotkania z Biblią”, zatytułowana „Sekty i stronnictwa religijne w czasach Nowego Testamentu”. Jako prelegent wystąpił ks. prof. dr hab. Jan Perszon, dziekan Wydziału Teologii UMK

SPOTKANIA Z BIBLIĄ (9)

Herezje, schizmy i sekty – nic nowego pod słońcem...

Nawstępie ks. Perszon nawiązał do fragmentów Dziejów Apostolskich, opowiadających o miłości, która spajała pierwotny Kościół (Dz 2, 37-41 i 4, 32-37). Podkreślił, że prawda była bardziej złożona; już od pierwszych lat Kościół cierpiał nie tylko z powodu zewnętrznych prześladowań, lecz także na skutek niezliczonych konfliktów wewnętrznych, sporów, grzechów, nadużyć i błędnych nauk. Świadczą o tym inne urywki Dziejów Apostolskich, a ponadto fragmenty listów św. Pawła, św. Piotra, św. Jakuba, św. Judy, św. Jana i Apokalipsa. – Jak widać, dzisiejszy Kościół nie jest ani lepszy, ani gorszy od Kościoła pierwotnego, tak często stawianego za wzorzec – powiedział prelegent.

Znaczną część swego wystąpienia ks. Perszon poświęcił dość szczegółowej charakterystyce poszczególnych sekt, wyrosłych na podłożu chrześcijaństwa, a zarazem czerpiących wiele z pogańskiej filozofii (Grecji i starożytnego Wschodu) oraz judaizmu. Poświęcił kilka słów nikolaitom, wspomnianym w Apokalipsie, którzy wiarę chrześcijańską próbowali godzić z udziałem w pogańskich uctach sakralnych, w trakcie których – z motywów religijnych – dochodziło do aktów rozwiązłości seksualnej. Poniekąd na drugim biegunie stali ebionici – sekta judeochrześcjan (czyli chrześcijan pochodzenia żydowskiego); ci z kolei domagali się ścisłego przestrzegania Prawa Mojżeszowego i trwali w surowych praktykach ascetycznych. „Przy okazji” przeczyli odwiecznemu istnieniu Jezusa jako Syna Bożego, głosząc, że był on zwykłym człowiekiem, „usynowionym” przez Boga podczas chrztu w Jordanie.

Prawdziwym wyzwaniem intelektualnym dla wielu słuchaczy okazał się obszerny fragment wystąpienia, w którym ks. Perszon podjął temat nurtów gnostyckich, nawiązujących do dualizmu św. Jana Ewangelisty, uobecnionego w zestawie-

niach światła i ciemności, życia i śmierci, ducha i ciała. Przedstawiciele gnozy, wychodząc od tych przeciwieństw, wypracowali potężny system religijno-filozoficzny, który przez kilka wieków wystawiał na ciężką próbę spójność doktrynalną Kościoła, prowadząc do nieprzeliczonych herezji i schizm. Pozytywną stroną tego ideologicznego fermentu był fakt, iż przyspieszył on, czy wręcz wymusił, ścisłe określenie przez Kościół najważniejszych prawd wiary, co dokonało się na soborach powszechnych i w dziełach licznych pisarzy chrześcijańskich.

Główne tezy gnostyków można sprowadzić do trzech:

- Bóg jest odległy od człowieka, nie ma nic wspólnego z tym światem;
- świat został stworzony przez demiurga, stojącego w opozycji do Boga; w związku z tym materia (w tym ciało ludzkie) jest czymś złym, zasługującym w najlepszym wypadku na tolerowanie, ale nie na aprobatę;
- człowiek w swej najgłębszej jaźni jest niezniszczalny.

Ks. Perszon zwrócił uwagę na niszczące skutki, które przyniosło przejęcie przez chrześcijaństwo niektórych poglądów gnostyckich. Na przykład, przez wieki w Kościele dominował podejrzliwy stosunek do ludzkiego ciała. Przełamanie takiego nastawienia na dobrą sprawę dokonało się dopiero w XX wieku, a jednym z tych, którzy mieli w tym wielki udział, był bł. Jan Paweł II, autor dzieła „Wiara i odpowiedzialność” oraz głosiciel środowisk katechez, zebranych potem w tomie „Mężczyzna i niewiasta stworzył ich”. Wciele nie Chrystusa – fakt, że Syn Boży, podejmując dzieło zbawienia, przybrał ludzkie ciało, jest najlepszym dowodem na to, że świat materialny jest z natury dobry.

Prelegent scharakteryzował krótko jeszcze jeden odłam – manichejczyków. Oni również

głosili radykalny dualizm (świat pochodzi od dobra – światła i zła – ciemności), zaś ich etyka była niezwykle surowa, skutkując podziałem na wtajemniczone „elity” i „nieoświeconą” rzeszę „zwykłych” wyznawców. Zastrzegając, iż rysuje obraz grubą kreską, ks. Perszon wskazał na fakt, że w manicheizmie moglibyśmy się doszukać korzeni masonerii, współczesnej radykalnej ekologii, New Age, a także modnych filozofii wschodnich.

– A ile manicheizmu pozostało w naszym spojrzeniu na Kościół? – zapytał. – Przecież ciągle w powszechnej świadomości króluje ostry podział na duchownych i świeckich. Tylko ci pierwsi, mocno zanurzeni w ascezie i życie modlitewne, mają szansę na osiągnięcie świętości; dla świeckich, z uwagi na ich związek ze sprawami doczesnymi, jest ona niedostępna. Oto jak myśli przeciętny katolik. To dlatego – kontynuował ks. Perszon – Jan Paweł II tak uporczywie poszukiwał świętych małżeństw, które można byłoby wynieść na ołtarze. Niewiele ich znalazł, bo Kościół mu w tym nie pomagał; świeckim postaciom, choćby najbardziej świątobliwym, brakuje po prostu środowiska, które miałyby dość przebicia, aby doprowadzić do szczęśliwego finału proces beatyfikacyjny. Duchowni są w zdecydowanie lepszej sytuacji, gdyż mogą w tym względzie „liczyć” na starania diecezji czy zgromadzeń zakonnych, z których się wywodzą.

Ks. Perszon, przytoczywszy niezliczoną liczbę postaci i ścierających się poglądów, podkreślił, jak ważną rolę odgrywa w Kościele papież i Urząd Nauczycielski. – Dla katolików są one skarbem! – powiedział. – W Kościele katolickim jest ktoś, komu przysługuje prawo – nadane przez Chrystusa – do wiążącej interpretacji prawd wiary. Brak takiego czynnika jest dramatem Kościołów protestanckich.

Tomasz Strużanowski

Mów, o Panie – Twój Kościół Cię słucha!

W dniach 8-12 maja w parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu trwały diecezjalne obchody Tygodnia Biblijnego. Główną rolę w ich przygotowaniu odegrała grupa miejscowych parafian, skupiona w Zespole Spotkań z Biblią, działającym w tej parafii. Temat przewodni wszystkich wydarzeń, składających się na program, brzmiał: „Mów, o Panie, Twój Kościół Cię słucha!”

Obchody Tygodnia Biblijnego zostały zainaugurowane w niedzielę 8 maja podczas wieczornej Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył ks. Tomasz Tułodziecki, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II. Homilię poświęcił on przeżyciom, które stały się udziałem uczniów idących do Emaus. W żywy sposób odmalował miotające nimi uczucia: gniew, smutek i rozczarowanie z powodu losu, który spotkał Jezusa Chrystusa. Oni postawili wszystko na jedną kartę; uwierzyli Mu, poszli za Nim, spodziewając się, że zostaną za to w jakiś sposób wynagrodzeni, że coś zyskają. Tymczasem wszystko skończyło się – tak im, uchodzącym z Jerozolimy, się wydawało – klęską. Mistrz zginął haniebną śmiercią, a im pozostało tylko ratować życie ucieczką. I oto spotkali człowieka, który im zaczął wyjaśniać od początku znaczenie Pisma i Proroków, aż w końcu podczas wspólnego posiłku połamał chleb – i wtedy Go rozpoznali...

Tego dnia po wszystkich Mszach św. wychodzącym z kościoła wiernym były rozdawane karteczki z cytatami z Pisma Świętego. W zamyśle organizatorów miało to być okazją do bardziej osobistego spotkania ze Słowem Bożym, do podjęcia próby skonfrontowania z tym Słowem własnego życia.

Wieczorem, w godzinach 21-24 w kościele miał miejsce maraton biblijny, w trakcie którego czytane były głośno wybrane fragmenty ze Starego i Nowego Testamentu – tzw. fragmenty powołaniowe. Wierni, którzy zdecydowali się skorzystać z tej formy spotkania z Pismem Świętym, usłyszeli urywki mówiące m.in. o powołaniu Abrahama i innych patriarchów, proroków, Maryi, apostołów, Szawła.

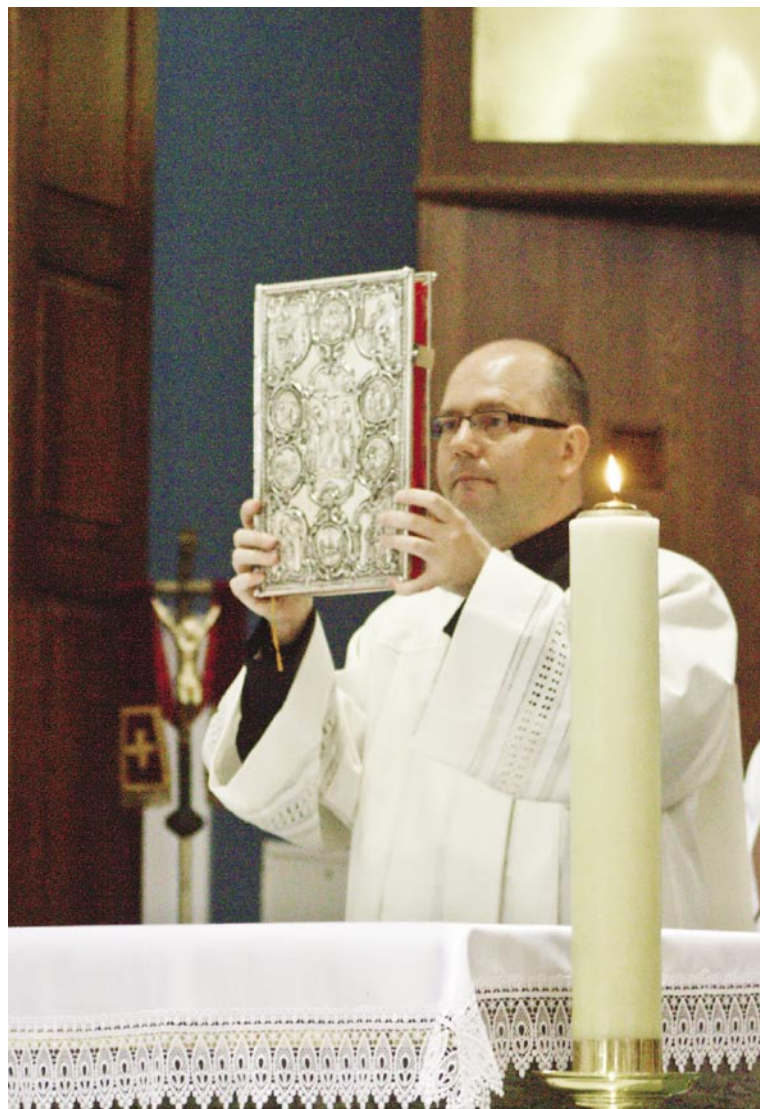
– Choć w miarę upływu czasu frekwencja raczej malała, jednak stwierdziliśmy, że będziemy czytać, dopóki będzie słuchała choć-

by jedna osoba – mówi Wojciech Dembek, jeden z organizatorów obchodów Tygodnia. – Wybrane fragmenty dały całościowe spojrzenie na to, jak człowiek odpowiadał na wezwanie Pana w historii zbawienia, a zarazem wzbudziły podobne pytanie w nas: czytających i słuchających.

W poniedziałek i wtorek odbyła się projekcja dwóch części filmu „Jak powstało Pismo Święte?”. Film został nakręcony przez ks. dr. hab. Wojciecha Piskora z diecezji pelplińskiej, a duży udział w jego powstaniu miał tamtejszy ordynariusz, a zarazem biblista bp Jan Szlaga. W filmie zostały podjęte następujące tematy: problem natchnienia biblijnego, materiał piśmienniczy, języki biblijne, starożytne przekłady Pisma Świętego, historia przekazu tekstu biblijnego, problem tekstu oryginalnego.

– To bardzo wartościowy film – podkreśla Wojciech Dembek. – W pigułce przedstawia on ogrom wiedzy, którą trzeba posiadać, aby mieć jakieś pojęcie o tym, jak powstała Biblia. W obecnych czasach, gdzie w środkach masowego przekazu puszczane są „kaczki”, takie jak wiadomość o „odkryciu” ewangelii Judasza, trzeba budzić świadomość tego, że badania nad Biblią to ogromne wyzwanie naukowe. Na szczęście w Kościele nie brak ludzi, którzy posiadają ogromną wiedzę, a swoje badania prowadzą uczciwie. Dzięki nim nie musimy być zdani na „rewelacje” ignorantów lub ludzi złej woli.

W środę wierni zgromadzili się na uroczystym, pięknie przygotowanym nabożeństwie Słowa Bożego, któremu przewodniczył bp Józef Szamocki. W homilii przytoczył on m.in. fragment książki pt. „Krań biblijny”, w którym autor Roman Brandstaetter zapisał słowa usłyszane od swego dziadka: Będiesz Biblię nieustannie czytał. „Będziesz ją kochał więcej niż rodziców, więcej niż mnie. Nigdy się z nią nie rozstaniesz. A gdy się zestarze-



Nabożeństwo Słowa Bożego

jesz, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej księgi”.

– Do niedawna, przed Soborem Watykańskim II, można było spotkać się, zwłaszcza u protestantów, z opinią, że w Kościele katolickim Pisma Świętego się nie czyta, tylko je okadza – powiedział bp Józef. – Trzeba to zmienić. Kato-

licy powinni być ludźmi żyjącymi Słowem Bożym, czytającymi i rozważającymi Pismo Święte.

Na zakończenie nabożeństwa bp Józef pobłogosławił przyniesione przez wiernych egzemplarze Pisma Świętego. Dopełnieniem obchodów Tygodnia Biblijnego był czwartkowy wykład ks. prof. dr. hab. Jana Perszona, dziekana Wydziału Teologicznego UMK, zatytułowany „Sekty i stronnictwa religijne w czasach NT”. Wykładowi temu, stanowiącemu ogniwo cyklu zapoczątkowanego we wrześniu ubiegłego roku, poświęcamy osobny artykuł.

Tomasz Strużanowski

Uroczyste wprowadzenie obrazu w 1947 r.

Kiedy po zakończeniu II wojny światowej redemptoryści odbudowywali duszpasterstwo, trzeba było pomyśleć także o przywróceniu do kultu obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Potrzebny był bardzo wyraźny akcent, gdyż cudowny obraz został nie tylko odsunięty na kilka lat od oficjalnego kultu, ale także został znieważony i ograbiony z koron. Główne uroczystości maryjne zostały wyznaczone na niedzielę 22 czerwca 1947 r., wtedy to obchodzono wspomnienie liturgiczne Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Jak podaje „Kronika” toruńskich redemptorystów, od 16 czerwca zaczęto przygotowywać kaplicę. Ponieważ nie było wielkich możliwości finansowych i materialnych, skupiono się głównie na gruntownym umyciu ścian, sufitu oraz prezbiterium. 19 czerwca rozpoczęło triduum przed uroczystością Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Spodziewano się większej liczby wiernych, więc w sobotę 21 czerwca cały dzień przygotowywano ołtarz polowy na placu obok kaplicy. W trakcie przygotowań odnowiono także sam obraz. Złocenia ikony poprawił Leon Sawicki, jego praca została wyceniona na sumę 20 tys. zł.

Główne uroczystości odbyły się w niedzielę podczas Sumy o godz. 10.30. Chociaż wydarzenie to miało charakter uroczystości lokalnej, odbiło się dużym echem w Toruniu i okolicach, gromadząc około. 15 tys. wiernych. Mszy św. przewodniczył dziekan toruński, proboszcz parafii mariackiej ks. Franciszek Ringwelski



Kaznodzieja ks. Jan Szych

(1901-80), który to nałożył nowe korony na ikonę.

Podczas uroczystości kazanie wygłosił kanclerz Kurii Biskupiej Diecezji Łuckiej na Wołyniu ks. Jan Szych. Przywołajmy kilka informacji o tym duchownym, gdyż jego obecność w Toruniu i związek z redemptorystami jest bardzo interesujący. Urodził się 24 czerwca 1898 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1923 r. Od 1926 r. był kanclerzem Kurii Biskupiej w Łucku. Po II wojnie światowej kapłan ten, jak i wielu innych duchownych z diecezji łuckiej, został zmuszony do wyjazdu do Polski. Część kapła-

nów łuckich znalazła schronienie i pracę w diecezji chełmińskiej. Ks. Szych otrzymał w administrację parafię św. Jakuba w Toruniu. To głównie dzięki jego zabiegom dom rekolekcyjny diecezji chełmińskiej, który mieścił się w Zamku Bierzgowskim, stał się od sierpnia 1946 r. miejscem zamieszkania ordynariusza łuckiego bp. Adolfa Piotra Szelażka (1865–1950), który po zwolnieniu z więzienia w Kijowie został także zmuszony do wyjazdu do Polski. To ks. Jan zapoznał swojego biskupa z toruńskimi redemptorystami, i to jeszcze przed opisywanymi uroczystościami. W „Kronice” redemptorystów pod datą 15 maja 1947 r. czytamy: „Dziś po południu ks. prał. Szych zajechał do nas autem i zabrał Ojca Rektora [o. Emanuel Trzemeski] i o. [Józefa] Puchalika do Bierzgowy z wizytą do ks. B. Szelażka, ordynariusza łuckiego rezydującego tamże czasowo”. Ks. Szych zmarł w Toruniu 31 października 1947 r.

Z innych zapisów w przywoływanej „Kronice” wiemy, że toruńscy redemptoryści byli w bardzo bliskich stosunkach z administratorem parafii św. Jakuba. Zakonnicy bardzo często pomagali mu w bieżącym duszpasterstwie parafialnym, a także głosili misję. W „Kronice” prowadzonej przez toruńskich redemptorystów spotykamy jeszcze jeden ciekawy wątek. Po śmierci kanclerza diecezji łuckiej kronikarz domu odnotował, że zmarł serdeczny przyjaciel redemptorystów, który w czasie wojny przechował korony obrazu Matki Bożej Tuchowskiej i oddał je w maju 1946 r., kiedy to przybył do Torunia. Ten bardzo ciekawy wątek potwierdza historia obrazu tuchowskiego z początku wojny, kiedy to grupa ojców i braci, uciekając na Wschód, zabrała ze sobą łaskami słynący obraz Matki Bożej Tuchowskiej i dotarła z nim aż do katedry w Łucku na Wołyniu. Co prawda obraz wrócił szczęśliwie już na początku października do Tuchowa, jednak być może właśnie u kanclerza kurii ks. Jana Szycha pozostawiono na przechowanie korony cudownego wizerunku.

Powróćmy jednak do wydarzeń w Toruniu. Po odprawieniu Mszy św. na placu przy kaplicy, odbyła się procesja z obrazem ulicami parafii. Jak podaje kronikarz, trasa była taka sama jak podczas uroczystości Bożego Ciała. Obraz nieśli kolejno: diakoni, ojcowie, matki, młodzieńcy, panny, ministranci i dziewczynki, następnie jeszcze raz diakoni, którzy wnieśli go do kaplicy.

Uroczystości z 1947 r. miały swoje dalsze konsekwencje. Otóż od tego roku stało się tradycją, że podczas uroczystości Matki Bożej Nieustającej Pomocy ma miejsce uroczysta procesja z kopią łaskami słynącego obrazu. Tak więc wydarzenie z 1947 r. tworzy wyraźną cezurę w historii kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu.

Waldemar Rozynkowski



Fasada sanktuarium



ZAWODY SPORTOWE DLA OSÓB PRZEWLEKLE CHORYCH

7 czerwca w Ośrodku Szkoleniowym Caritas Diecezji Toruńskiej w Przysieku odbędą się zawody sportowe dla osób cierpiących na schorzenia psychiczne. Weźmie w nich udział 100 podopiecznych środowiskowych domów samopomocy z: Torunia, Brodnicy, Błżyna, Działdowa i Grudziądza. Dla każdego przygotowujemy posiłek. Uczestnicy wezmą udział w interesujących konkurencjach oraz otrzymają nagrody. Dla wszystkich przewidziane są medale za udział w zawodach. Impreza jest współfinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Środowiskowe domy samopomocy

Na poranną Mszę św. 28 kwietnia przyjechali do Przysieka podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy, prowadzonego przez Caritas Diecezji Toruńskiej przy Szosie Bydgoskiej 1. Po wspólnej modlitwie wszyscy udali się na śniadanie, które utrzymane było w klimacie radości wielkanocnej. Po śniadaniu był spacer po przysieckim parku oraz rekreacja na boiskach. Nasi goście próbowali swych sił m.in. w tenisie ziemnym oraz w koszykówce. Na koniec spotkania wszyscy otrzymali paczki z łakociami i po wspólnym obiedzie wrócili do Torunia.

Środowiskowe Domy Samopomocy Caritas są wyjątkowymi miejscami, w których opiekę znajdują osoby przewlekle psychicznie chore i niepełnosprawne intelektualnie. Głównym celem tych domów jest kontynuowanie rehabilitacji poszpitalnej w sensie przywrócenia uczestnikom powrotu do pełnienia ról społecznych, rodzinnych i zawodowych oraz pomoc w uzyskaniu maksymalnej samodzielności. Zadania i programy realizujemy poprzez organizowanie zajęć dostosowanych do możliwości i stanu zdrowia naszych uczestników, pragnąc, by umieścili się one w przestrzeni ich zainteresowań.

Środowiskowy Dom Samopomocy Caritas przy Szosie Bydgoskiej 1a w Toruniu zaprasza osoby chore psychicznie z zaburzeniami psychicznymi lub osoby upośledzone umysłowo do udziału w programie wspierająco-aktywizującym odbywającym się od poniedziałku do piątku w godz.

od 7 do 15. W ramach programu wspierająco-aktywizującego oferujemy:

- trzy posiłki: śniadanie, obiad, podwieczorek,
- organizujemy urodziny dla naszych uczestników przy wspólnym ciastku i kawie,
- wycieczki krajoznawcze,
- imprezy integracyjne,
- spotkania wigilijne i wielkanocne,
- zabawy andrzejkowe i karnawałowe,
- dyskoteki,
- możliwość skorzystania z łazienki z prysznicem.

Realizujemy określone zajęcia dostosowane do możliwości i stanu zdrowia naszych uczestników, takie jak:

- terapia manualna,
- muzykoterapia,
- trening kulinarny,
- trening edukacyjny,
- trening higieniczny,
- trening budżetowy,
- zajęcia interpersonalne,
- zajęcia reedukacyjne,
- relaksacja.

Pragniemy, aby dzięki naszej profesjonalnej pomocy rodzina, w której występuje choroba psychiczna czy upośledzenie umysłowe, poczuła, że nie jest sama, że nie musi samotnie borykać się z cierpieniem, bezradnością, a także często z trudnościami finansowymi.

Sylvia Komorowska



Otrzęsiny w Bursie Szkolnej Caritas w Brodnicy

BURSY CARITAS CZEKAJĄ!

Przypominamy o naborze nowych roczników do trzech burs Caritas Diecezji Toruńskiej. W Przysieku miejsca czekają na studentów, a do Brodnicy i do Grudziądza zapraszamy uczniów szkół ponadgimnazjalnych. O przyjęciu decydują wyniki w nauce, dochód rodziców i opinia księdza proboszcza. Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu mailowego: torun@caritas.pl.



BOŻENA SZTAJNBERG/NIEDZIELA

XXIX, XXX I XXXI DIECEZJALNA PIELGRZYMKA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Patrzy z okna domu Ojca Niebieskiego i z ołtarzy całego świata nasz Pasterz, Miłośnik Różańca, patrzy, jak będziemy kontynuować jego starania, by modlitwa różańcowa się rozszerzała, by się coraz powszechniej na różańcu modlono.

Mamy radość, bo z naszej toruńskiej wspólnoty Żywego Różańca płynęła nieustanna pomoc dla Ojca Świętego. Pamiętamy nasze czuwania, które przebiegały przez wszystkie dekanaty naszej diecezji, księgę darów modlitewnych wręczyliśmy Ojcu Świętemu w Toruniu. Oto siła modlitwy, którą wspieraliśmy z miłością i oddaniem błogosławionego dziś Jana Pawła II. Będziemy razem dziękować za beatyfikację Bogu i Matce Bożej; czy to w Lubawie, czy w Lisewie, czy Grudziądzu. Dodajmy sobie ducha, spotykając się razem. Choć w ciągu roku rozproszeni, ale świadomi, iż złączeni jesteśmy Różańcem w służbie Maryi i Kościoła na chwałę Boga Wszechmocnego. Podkreślam, że pielgrzymki Żywego Różańca w diecezji toruńskiej udają się dzięki zaangażowaniu księży diekanów, proboszczów i wikariuszy, a także zelatorek i zelatorów róż w poszczególnych parafiach.

Terminy pielgrzymek:

- 4 czerwca** – parafia pw. św. Anny w Lubawie
- 5 sierpnia** – sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej w Lisewie
- 1 października** – parafia pw. św. Stanisława w Grudziądzu-Rządzu

Ramowy program pielgrzymki:

- 9 – ćwiczenie pieśni
- 10 – Msza św.
- 12.15 – przerwa
- 12.45 – Droga Krzyżowa, zakończenie pielgrzymki

Ks. prał. dr Gerard Gromowski
Moderator Żywego Różańca

Rolniczy jubileusz

W 1980 r. w rejonie toruńskim istniała bardzo silna grupa działaczy rolniczych i zwolenników zjednoczenia się tej grupy zawodowej. Wśród nich był Michał Grabianka, który do chwili obecnej jest ogromnie zaangażowany w sprawy polskiego rolnictwa i stara się rolnikom pomagać również poprzez swoje audycje w Radiu Maryja. To on był jednym z inicjatorów i organizatorów toruńskich obchodów rocznicowych.

W listopadzie 1980 r. ówczesne władze PRL zgodziły się na zarejestrowanie NSZZ „Solidarność”. Jednak rolnicy musieli czekać i walczyć o swoje prawa jeszcze kolejnych 7 miesięcy, ponieważ Kościół i rolnictwo indywidualne były ostoją Polski niepodległej, czym stanowiły zagrożenie dla ówczesnego socjalizmu.

3 maja 1981 r. odprawiono została pierwsza Msza św. w intencji rejestracji związku. Dziewięć dni później – 12 maja 1981 r. – ziściły się marzenia rolników, aby ten własny związek zawodowy mógł legalnie działać i walczyć o ich prawa. Rolnicy rejonu toruńskiego również głęboko wspólnie się modlili o zdrowie dla Jana Pawła II po zamachu na jego życie w 1981 r.

Chociaż kolejne miesiące i lata, szczególnie okresu stanu wojennego, kiedy wielu z działaczy związkowych zostało internowanych, przynosiły wzloty i trudności, to jednak związek przetrwał. Wsparcie mógł zawsze znaleźć w Kościele i duszpasterzach. W Polsce bp Stanisław Stefanek wspierał rolników w ich staraniach związkowych i w walce o swoje prawa, nazywając m.in. strajki i blokady rolnicze „służbą na drodze”. W rejonie toruńskim w latach 80. takim wspierającym duszpasterzem był ks. prał. Józef Nowakowski.

7 maja rozpoczęto świętowanie obchodów 30-lecia rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Mszę św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu w intencji rolników, dawnych oraz obecnych członków i działaczy NSZZ RI koncelebrowali ks. prał. Józef Nowakowski, duszpasterz rolników jednoczących się w latach 80., oraz ks. Zbigniew Gański, diecezjalny duszpasterz rolników.

W homilii ks. Nowakowski podkreślał, jak ważne jest jednoczenie się rolników. Siłę do wspólnego działania powinni czerpać, jak 30 lat temu, z modlitwy i zawierzenia Panu Bogu. Następnie przy dźwiękach marszowych orkiestry dętej z Inowrocławia blisko 200-osobowa grupa uczestników toruńskich uroczystości przemarszerowała pod pomnik bł. Jana Pawła II, który zawsze o pracy polskiego rolnika wypowiadał się z szacunkiem. Po złożeniu kwiatów wspólnie odśpiewano, jak niegdyś, pieśń „Błękitne rozwińmy sztandary”.

Przed budynkiem dawnej cukrowni toruńskiej została uroczystie odsłonięta pamiątkowa tablica informująca o tym wydarzeniu sprzed 30 lat, ważnym dla regionu i dla całej Polski. Ta tablica nie tylko ma przypominać, ale także oddawać hołd tym, którzy poświęcili swoją pracę, czas i siły aż do końca dla dobra sprawy rolniczej.

Kolejnym miejscem obchodów była aula Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie gości przywitał rektor ks. dr Krzysztof Lewandowski. Wspominano czas sprzed 30 lat. Zastanawiano się nad przeszłością, ale i nad przyszłością, jak dalej związek ma działać, aby chronić rolników i ich sprawy. Zauważono potrzebę jednoczenia się rolników, jak niegdyś. Z takim apelem m.in. wystąpili na konferencji Gabriel Janowski oraz senator Jerzy Chrościckowski, obecny przewodniczący NSZZ RI „Solidarność”. Mówili oni, że rolnicy związkowi sprzed 30 lat wpisali się w niepodległościowy nurt, który wówczas w Polsce się kształtował.

W nas też nadal pamięć o tych dniach – dodali. Zaprezentowano film o Józefie Śliszu, jednym z głównych inicjatorów powstania związku, organizatorze strajków chłopskich w 1981 r., sygnatariuszu porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, które umożliwiły rejestrację rolniczego związku. Wręczono podziękowania i odznaczenia dla zasłużonych organizatorów i działaczy. Tym, którzy już odeszli, niech najlepszym podziękowaniem będzie nasza modlitwa, a Pan Bóg ich sam wynagrodzi – mówiono podczas uroczystości.

Podniosłą uroczystością zakończył poczęstunek przy wspólnym stole, który również był okazją do nakreślania nowych planów i kierunków rozwoju polskiego rolnictwa. Uroczystości ogólnopolskie odbyły się 15 maja. W Senacie z inicjatywy m.in. senatora Chrościckowskiego zorganizowane zostały okolicznościowa wystawa oraz konferencje na temat: „Polska wieś a wspólna polityka rolna” i „30-lecie rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych «Solidarność»”.

Aleksandra Wojdyło



głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański (redaktor odpowiedzialny)

współpraca: Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. (56) 622-35-30 w. 39, fax (56) 621-09-02

e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska: Beata Pieczykura

tel. (34) 369-43-38